ALEKSANDRA CZEPKOWSKA

ur. 1922; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, rodzina, rodzeństwo, ojciec, matka, praca ojca

Rodzina

[Nazywam się] Aleksandra Czepkowska, urodziłam się w [19]22 roku w Puławach. Miałam rodzeństwo, siostra jeszcze była i dwóch braci. Bracia są w Warszawie, siostra już nie żyje, była starsza ode mnie trochę. Uczyłam się w szkole powszechnej, była taka stara drewniana szkoła pod kościółkiem, w tej chwili już nie istnieje. Poza tym gimnazjum skończyłam tutaj na miejscu w Puławach, a następnie pracowałam. Trochę za okupacji jako robotnica pracowałam w Instytucie, ponieważ [Niemcy] chcieli nas wywieźć, a później pracowałam jeszcze w Instytucie jako laborantka. Później były studia, na studia to już musiałam wyjechać, bo tu w Puławach nie było wyższych uczelni. Tak że przed studiami pracowałam, później wyjechałam, studiowałam, no i po studiach przyjechałam z powrotem do Puław, ponieważ mam taki zawód – stomatolog – że mogłam być w Puławach, a poza tym rodzice tu sami zostali, bo rodzina wyjechała – siostra do Poznania, bracia wyjechali do Warszawy – no i ja tu przyjechałam i jestem od tamtej pory, tutaj pracowałam w szpitalu trochę, później w różnych przychodniach, w Azotach, a teraz jestem emerytką.
Mój ojciec był budowlańcem, miał przedsiębiorstwo budowlane na terenie Puław, a że było mało tych budowlańców, więc właściwie on główne tutaj roboty wypełniał, robił w Puławach – remontował szpital, budował weterynarię, tę, która jest przy stacji Puławy Miasto, następnie domki, przedtem jeszcze budował stacje kolejowe na terenie wschodnim, jakieś tunele, coś takiego właśnie. Miał firmę i swoich pracowników, robotników i prawie wszyscy pochodzili stąd, z Włostowic, ponieważ tata stąd się wywodził, to miał swoich tych znajomych, krewnych pełno i miał taką swoją ekipę do końca. A mama była nauczycielką, a później już nie pracowała, tylko była w domu.
Ojciec był puławianinem, to znaczy od urodzenia tutaj, przodkowie i tak dalej, jeszcze z czasów Czartoryskich ta rodzina. Chyba oni skądś przyjechali, nie wiem dobrze, ale mieli tutaj bardzo dużo ziemi, później stopniowo sprzedawali. Natomiast mamusia pochodziła z Kielecczyzny, okolice Skarżyska Kamiennej, a ponieważ się uczyła w Lublinie, to później dostała, nie wiem, czy to dawniej nie był taki nakaz, w każdym

razie jakoś przyjechała do Puław po skończonej nauce, no i tu została nauczycielką na Włostowicach, bo dawniej od Włostowic się Puławy zaczynały.
Ojciec mojego taty to coś tam robił przy kościele, no bo oni mieszkali na Włostowicach wszyscy, no i cała rodzina tam była właśnie na Włostowicach, miał dużo rodzeństwa, sióstr i braci miał kilkoro. Tyle mniej więcej pamiętam.

Data i miejsce nagrania	2003-07-22, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"